

Jeden standard dla inteligentnych rozwiązań w miastach

Utworzono: poniedziałek, 29, październik 2018 10:51 Ilona Hałucha



W największych miastach świata pojawia się coraz więcej rozwiązań z zakresu smart city. Najczęściej spotykane są systemy zarządzania ruchem drogowym, które pozwalają redukować korki na drogach i ograniczać smog. W miastach takich jak Wiedeń, Londyn czy Nowy Jork, takie rozwiązania już funkcjonują, natomiast w polskich miastach dopiero są wdrażane. Skuteczność i bezpieczeństwo inteligentnych miast mogłoby zwiększyć jeden standard, w którym pracowałyby wszystkie elementy smart city, takie jak kamery ze sztuczną inteligencją, inteligentne radary, czy czujniki pogody.

- Smart city to nie tylko oprogramowanie, to nie tylko usługi różnego typu które są dedykowane na potrzeby miast, to przede wszystkim społeczność, która myślenie swoje dedykuje właśnie typowi smart, które się rozwija nie tylko technologicznie, ale również mentalnie i umysłowo. To bardzo ważny aspekt rozwoju każdego miasta i każdej społeczności - mówi w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Innowacje Dawid Paruzel, dyrektor operacyjny Smart in, polskiego producenta rozwiązań inteligentnego miasta.

Współczesne projekty inteligentnych miast skupiają się głównie na kwestiach związanych z bezpieczeństwem społeczeństwa. Coraz częściej władze sięgają po systemy inteligentnego monitoringu, które umożliwiają służbom miejskim błyskawicznie reagowanie na wszelkie zagrożenia dla porządku publicznego. Aby jednak te informacje można było błyskawicznie przetwarzać i analizować, twórcy systemów inteligentnych muszą korzystać z rozwiązań automatyzujących pracę monitoringu.

Jednym z najciekawszych przykładów na wykorzystanie technologii inteligentnych do monitoringu obszarów miejskich jest system wdrożony przez chińskie władze. W kilkunastu miastach wykorzystuje się tam kamery CCTV podłączone do sztucznej inteligencji. Oprogramowanie korzysta z systemu rozpoznawania twarzy do automatycznego wyszukiwania osób poszukiwanych listem gończym. System ma już pierwsze sukcesy na koncie.

Jeden standard dla inteligentnych rozwiązań w miastach

Utworzono: poniedziałek, 29, październik 2018 10:51 Ilona Hałucha

Z kolei inżynierowie Nokii opracowali oprogramowanie do analizy materiału wideo, które automatycznie zidentyfikuje potencjalne zagrożenia w środowisku miejskim: przeanalizuje prędkość ruchu pojazdów i będzie śledzić tempo poruszania się poszczególnych przechodniów. Dzięki temu nie tylko wykryje pirata drogowego i automatycznie zrobi mu zdjęcie, będzie w stanie zlokalizować źródło wybuchu masowej paniki i poinformować o tym służby bezpieczeństwa.

- Wszelkiego rodzaju oprogramowanie wspierające jest bardzo istotne, ale czujnik pogodowy czy czujnik zanieczyszczeń PM2,5 nie wystarczy, bo on nie wpływa na bezpieczeństwo bezpośrednio obywateli. Narzędzia, którymi dysponują służby obsługujące bezpieczeństwo miast, powinny dysponować informacją zintegrowaną i zunifikowaną. Powinny dysponować platformą z udostępnianymi informacjami od wszystkich służb miejskich z jednym panelem zarządczym, za pomocą którego operatorzy mogą reagować na zdarzenia - mówi ekspert.

Największym problemem, z jakim zmagają się niemal wszystkie miasta inteligentne, jest brak ujednoczonych wytycznych co do sposobu działania poszczególnych rozwiązań. Nie istnieje uniwersalne oprogramowanie, które pozwoliłoby szybko i sprawnie wdrożyć systemy inteligentne na nowe obszary i zintegrować je z istniejącą infrastrukturą miejską.

Problem ten zauważyli m.in. inżynierowie Huawei, którzy podczas konferencji Connect 2018 w Szanghaju zaproponowali nowy model funkcjonowania inteligentnych miast. Proponują, aby ideę smart city rozwijać w ramach struktury 1+4+N: jedno inteligentne centrum operacyjne (IOC), cztery sztuczne inteligencje wyspecjalizowane w różnych zadaniach oraz platforma N przeznaczona do instalowania innowacyjnych aplikacji rozszerzających możliwości systemów miejskich.

- Monitoring wizyjny w bardzo wielu miastach uruchamiany jest w podobnych, ale jednak mimo wszystko różnych technologiach. Jeśli będziemy chcieli zunifikować tego typu rozwiązania albo rozszerzyć np. w Warszawie, która jest dużą metropolią, będzie trudno zunifikować to do jednego panelu zarządczego. Podobnym miejscem jest Śląsk, w którym następuje zgrupowanie wielu miast, dużych, mniejszych miejscowości w jednym, metropolitalnym miejscu - mówi Dawid Paruzel.

Unifikacja miejskiego Internetu Rzeczy według pomysłu Huawei pozwoliłaby szybko i sprawnie wymieniać informacje między kamerami CCTV, systemami do analizy ruchu drogowego, czujnikami podtopień oraz stacjami pogodowymi informującymi o zanieczyszczeniach. Ujednoczenie narzędzi ułatwiłoby także wdrażanie systemów inteligentnych tam, gdzie nie funkcjonują jeszcze żadne rozwiązania z zakresu smart city.

Wprowadzenie nowego standardu mogłoby być szansą dla polskich miast, które dopiero zaczynają wprowadzać elementy smart city, zwłaszcza w obszarze transportu.

Jeden standard dla inteligentnych rozwiązań w miastach

Utworzono: poniedziałek, 29, październik 2018 10:51 Ilona Hałucha

- U nas w Polsce już w kilku miastach wdrażane są skutecznie elementy smart city. Dobrym przykładem jest wdrażanie w bardzo wielu lokalizacjach w Polsce technologii związanej z tzw. ITS, czyli inteligentnym zarządzaniem ruchem drogowym. Cała aglomeracja poznańska została wyposażona w inteligentne rozwiązania wspierające ruch drogowy, tak samo Wrocław czy Warszawa - wymienia ekspert.

Obecnie rozwiązania inteligentnego ruchu drogowego są rozszerzane np. w Lublinie. Projektowanie rozwiązań typu ITS, m.in. inteligentnych skrzyżowań, rozpoczęło się także na Śląsku, np. w Tychach i w Katowicach. Na świecie wdrażanie rozwiązań smart city jest jednak o wiele bardziej zaawansowane.

- W Wiedniu, Londynie, czy Nowym Jorku inteligentne systemy zarządzania ruchem drogowym powstały, m.in. po to, żeby zmniejszyć ilość zatorów, korków na drogach, przez to również ograniczyć ilość emisji CO₂, a ostatnio jest to bardzo istotny temat w kontekście efektu cieplarnianego na świecie - twierdzi Dawid Paruzel.

Według raportu opracowanego przez firmę analityczną marketsandMarkets, wartość rynku technologii z zakresu smart city przez najbliższe pięć lat będzie rosła w tempie 23 proc., by w 2022 roku osiągnąć wartość 1,2 bln dol.

Źródło: Newseria